

G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 33.

W Piątek dnia 8. Lutego.

1839.

Wiadomości zagraniczne.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 27. Stycznia.

Konstytucjonista umieścić następujące pismo z Brukseli z d. 22. b. m.: „Nie obojętną będzie zapewne w obecnej chwili wiadomość o sile zbrojnej i zasobach wojennych Belgijczyków. To co tu powiadam, wypłynęło z wiarogodnego źródła i za sprawiedliwe podanie ręczę. Wojsko belgijskie podzielone jest, jak wiadomo, na armią czynną i odwodową. Na stopie wojennej liczy 110,000 ludzi, ale dotąd 70,000 tylko do broni wezwano, sądząc, że siła ta jest dostateczną do stawienia czoła Holendrom. Armia czynna, gotowa w każdym czasie w pole wyruszyć, składa się z 16 pułków piechoty, podzielenych na 15 batalionów, i liczy obecnie 36,000 ludzi pod bronią; z 7 zupełnych pułków jazdy z dwoma ruchomemi szwadronami żandarmów, ogółem 6500 do 7000 ludzi; z 3 pułków artylerji z 20 baterjami; z batalionu saperów i minerów, około 1000 ludzi; i z kompanii pontonierów; a tak w ogóle jest 50,000 ludzi pod bronią. Armia odwodowa składa się z 9 pułków piechoty, 2 szwadronów jazdy i kompanii artylerji; w ogólności zaś liczy 20,000 ludzi. Tak tedy już teraz Belgia 70,000

ludzi rozrządzać może. Za pomocą zaś urzędzeń armii odwodowej może Belgia siłę tę o 40,000 ludzi w ciągu dwóch tygodni zwiększyć, bo należący do niej ludzie są wyćwiczeni i w broń opatrzeni. Piechota armii czynnej składa się z 3. dywizji o 2. brygadach i z brygady straży, z których każda ma po 2 lub 3 baterje. Jazda składa się z 2. dywizji lekkiej i dywizji ciężkiej jazdy. Naczelnym Wodzem jest sam Król. General dywizji Hurel jest Szefem wielkiego głównego sztabu. General dywizji Goblet stoi na czele inżynierji; General brygady Dellem dowodzi artylerją. Pan Bassompierre jest generalnym Intendentem. Brygada straży przedniej pod Generałem Magnanem, stoi w obozie pod Beverlooo, uważa na granicę holenderską i zasłania wielki gościniec z Herzogenbusch do Hasselt, Diest i t. d. Pierwsza dywizya, General Brias, stoi na drugiej linii i ma główną kwaterę w Loewen. Druga dywizya, General Goethals, opiera się prawem skrzydłem o pierwszą dywizyą i zasłania Antwerpią, Leer i t. d. Trzecia dywizya, General Olivier, stoi w Namur, Philippeville, Marienburgu, Dinant, Bouvillonie i Arlonie i uważa na Luxemburg. Wielka główna kwatera przemiesioną będzie z Brukseli do Loewen. Twierdze na pierwszej linii w dobrym zupełnie są

stanie. Antwerpia, Termonde, cytadella gaudawska i wszystkie inne dostatecznie we wszystko opatrzone. Około cytadelli w Leodyum ciągle jeszcze czynnie pracują.“

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 26. Stycznia.

Wczoraj wieczorem nadeszły tu nowsze wiadomości z Nowego-Yorku z dn. 5. m. b. Zawierają proklamacyą Prezesa Meksyku, Generała Bustamente, w której Meksykanów do broni wzywa, aby się pomścić doznanej przez Francuzów pod Vera Cruz porażki. Zdaje się więc, że zawarta przez francuzkiego Admirała z Meksykańskim Generałem, który w twierdzy San Juan d'Ulloa dowodził, konwencya, przez Prezesa nie została potwierdzoną. Zresztą, jak się zdaje, wojska rządowe dość mają do czynienia, aby tylko bunty wewnątrz kraju poskramiać, mianowicie powstanie w Tampico, gdzie rokowanie dn. 30. Listopada je porazić mieli. Wojskiem rządowym dowodzili przy szturmie do Tampico przypuszczonym Generałowiem Cos, Canalizo i Piedras; ostatni z nich w niewolę się dostał i rozstrzelano go na miejscu. Stratę ich w rannionych i zabitych podają na 500. Stronictwem rokowania czyli federacyjnym komendował w tej rozprawie Generał Urrea.

Pod względem pytania zbożowego ważnym jest nader na przyszłość pismo Ministra spraw wewnętrznych, Lorda Johna Russella, do obiorców w Stroud, których w Izbie niższej zastępuje. Jestto odpowiedź na zaproszenie Prezesa urządzonego w Stroud zgromadzenia przesiwa prawom zbożowym, datowana dnia 21. Stycznia i brzmi jak następuje: „Z przyczyny bliskiego zagajenia parlamentu nie mogę się z Londynu oddalić, inaczej byłbym sobie miał za obowiązek znajdować się na tém zgromadzeniu. Popierałem bil z 1829. roku, jako zmianę dążącą do poprawy dawniejszego bilu prohibicyjnego; lecz zdaniem mojem mierne i stałe cło dla wszystkich mieszkańców i skarbu korzystniejszémby było, niż wszystkie dotychczasowe zmienne opłaty. Zyczyć przychodzi, żeby praw często nie zmieniano, ale także, aby nie popierano systematu celnego, który w czasie drogości wysokie i tak ceny dla konsumentów ogromnie zwiększa, a w czasie taniości okropnie dla producentów zmniejsza. Jestto tylko moje zdanie, ale gotów je jestem w Izbie niższej popierać. Jestem i t. d. John Russell.“ Morning-Chronicle, umieszczając ten list, dodaje, że stałe mierne cło zmniejszyłoby zaprawdę złe, lecz końcem zupełnego usunięcia tegoż należałoby zaraz znieść całkowite opłaty. I Kuryer nie jest zadowolniony słowami Russella, ile że zda-

niem jego, trudno oznaczyć, jak wysokie ma być to cło umiarkowane. Przeciw zdaniu „Chronicle“ utrzymuje Kuryer, że przez wzgląd na dobro skarbu cło być powinno, ale nie wyższe nad 5 szylingów. Wolny bowiem od wszelkiej opłaty dowóz zboża z zagranicy zniszczyłby zupełnie rolnictwo krajowe, podczas gdy pomierna opłata od 5 do 10 szylingów sprawi, że rolnik krajowy uszczerbku nie dozna. Cena posiadłości zniżyłaby się najwięcej o 5 do 6 prC., ale dobry byt ogółu ludności potrafiłby to wkrótce wynagrodzić. Times i Lord Ripon nie chcą, aby cło zbożowe stanowiło dochód skarbowy. Kuryer zaś sądzi, że z powodu znacznego dowozu pszenicy z zagranicy znacznyby skarb miał dochody, a natomiast możnaby inne podatki gruntowe zmniejszyć i tym sposobem rolników w znacznej części za poniesioną chwilową wynagrodzić stratę. Z listu zaś powyższego Lorda Johna Russella wnoszą powszechnie, że Ministrowie sami uczynią wniosek względem zniesienia praw zbożowych. Rzecz ta zatrudnia już podobno od kilku tygodni gabinet, i zdaniem Lorda Melbournego jest ona ważniejsza niż sprawa belgijska, a nawet wszystkie sprawy zagraniczne. Sądzą powszechnie, że w miejsce niestałej opłaty, która w latach drogości prawie się zakazowi równa, Ministrowie wniosą o ustanowienie stałego cla 10 szylingów od Quarteru (przeszło 5 szefli berlińskich), a natomiast o zmniejszenie lub całkowite zniesienie podatku od młewa. O francuzkim zakazie wywozu zboża szczególnie Kuryer długo rozprawia. Nie gani on bynajmniej tego kroku rządu francuzkiego, i owszem sądzi, że wszystkie inne rządy na stałym lądzie powinnyby to samo uczynić, aby zapobiedz niedostatkowi zboża, jakiby w ich krajach przez zbytyczny wywóz zboża do Anglii aż do Sierpnia powstał. Dalej rozbiera obszernie szkody, jakie te niestałe opłaty od zboża w Anglii handlowi i przemysłowi na lądzie stałym przynoszą. Do najcelniejszych zgromadzeń, odbytych w ostatnich czasach przeciw prawom zbożowym, należy uczta stowarzyszenia manchesterskiego, na którą także Lordów Broughama i Durhama zaproszono, a lubo żaden z nich się na niej nie znajdował, oświadczyli jednak, że gorliwie przeciw prawom zbożowym powstawać będą. Ostatni odwoływał się szczególnie do wniosku swego, uczynionego w 1815. r. przeciw ówczasowemu bilowi zbożowemu. Na zgromadzeniu tém było 14 członków Izby niższej. Onegdaj zebrała się także i londyńska rada gminna w celu podania petycji w tym interessie do Izby

niższej; ale obrad nie ukończono i takowe do następnego poniedziałku odłożono.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 17. Stycznia.

(*Gaz. Powsz.*) — Albo Ministerium, albo też Korteżowie ulegną przesileniu. Umiarkowani bowiem, którym się sposób myślenia terażniejszych Ministrów nie zupełnie podoba, usiłowali na wczorajszym posiedzeniu wyprawić Ministrów w pomieszanie i skłonić ich do stanowczego oświadczenia się względem politycznego pytania spornego. Dla tego uczynili wniosek, aby projekt do prawa względem nowej ustawy dla municypalności przed wszystkimi innemi przedmiotami był wzięty pod rozwagę. Zagorzalcy opierali się naturalnie temu wszelkimi sposobami; pragnęli oni albowiem, aby wspomniane prawo na obecnym posiedzeniu prawodawczym, gdzie mniejszość na ich jest stronie, całkiem z pod obrad usunięto, i aby owszem zatrzymano terażniejsze prawo, zapewniające im największy wpływ na skład municypalności, która prawie nieograniczoną władzę działania posiada. Minister spraw wewnętrznych ujął się za stronnictwem zagorzalców i opierał się wnioskowi temu. Przyjęto go jednak 63 głosami przeciw 61, a tak Ministerium wraz z zagorzalcami poniosło klęskę, którą wprawdzie tylko większość dwóch głosów stanowiła. Następnie oświadczył, że rząd z wspomnianego projektu do prawa kilka artykułów cofa, i że je w zmienionej postaci kongressowi przeloży. Ale że właśnie te artykuły obejmowały ograniczenie przesadzonej władzy rad municypalnych, i Minister tym sposobem zdawał się plan zagorzalców popierać, przeto umiarkowani wystąpili z twierdzeniem, że Minister w owym projekcie do prawa nic zmieniać nie może, gdy tenże nie przez rząd, ale przez Kommissyą kongressu wniesiony został. Spór ten za kilka dni ponowią. Z wszystkiego zaś wnosić można, że ministerium swoje dotychczasową większość utraci, a wtedy musiałoby Korteżów rozwiązać; do tego zaś kroku zagorzalcy wszelkimi sposobami dążą. Tym końcem liczą także na pomoc Espartery, którego ciągle przeciw umiarkowanym podburzają. Miał on już nawet przesłać Królowej nowy memoriał, wymierzony przeciw swym nieprzyjaciółom, Jovellanistom.

Z nad granicy hiszpańskiej.

Korrespondent Kuryera angielskiego donosi z Walencji z dn. 6. Stycznia: «Stosownie do pogłoski między dowódcami karolistów pod względem konieczności użycia prawa odwetu wielka zachodzi różność zdań. Wszakże znowu już niestety! stracenia miej-

sce miały. Żołnierzy, należących do ruchomej przez Lafont dowodzonej kolumny i zostawionych na zamku Borriol, d. 29. Grudnia wszystkich rozstrzelano. Oddział ten składał się z porucznika, sierżanta i 17 prostych. Wedle wiarogodnych doniesień krystyniści w pochodzie z Harcajo do Morelli i Bercite, przeszło 300 jeńców jużto rozstrzelali, jużto bagnietami zakłóli. Liczbę ujętych w obsadzonym przez karolistów obwodzie prowincyi Walencji krystynistów podają na 2000 ludzi.»

N i e m c y.

Z Monachium, dnia 27. Stycznia.

(*Korresp. Norymb.*) — Dwie zakonnice z zakonu Św. Franciszka Salezego przebywają tutaj już od kilku tygodni w celu zbierania na mocy najwyższego pozwolenia składki na przywrócenie swego klasztoru w prowincyi strasburskiej. Zebrały już 20,000 zł. reń.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 19. Stycznia.

(*Gaz. Powsz.*) — Zapewniają, że W. Xiążę Następca tronu rossyjskiego tylko do końca miesiąca bież. w Neapolu, dokąd dn. 17. wyjechał, zabawić postanowił, chcąc potem tutaj powrócić i karnawał w Rzymie przepędzić, który tego roku z powodu obecności tylu znakomitych cudzoziemców bardzo będzie ożywiony. Obstalunki i nabycia u tutejszych jako też u obcych artystów przez W. Xięcia ostatnimi dniami tu poczynione, wynoszą przeszło 300,000 fr.

Rozmaite wiadomości.

Nowy rodzaj jazdy. — Pod względem młodego Meksykańczyka, który posiada kondora, pewien dziennik francuzki pisze co następuje: Odtąd majątni ludzie samych tylko kondorów, orłów i sępów trzymać będą w swych stajniach. Jestto niezawodnie wielki postęp cywilizacyi! Co za rozkosz żyć w naszym wieku, rozważywszy, iż każdy, który wprzódzie nie mógł się zdobyć na ekwipaż, teraz awipaż sobie sprawi! Bo jeżeli nie każdemu stanie na kupienie sobie kondora albo orła, to przynajmniej każdy nabędzie kilka sępów, których do powozu zaprzęgać może. Ministerowie udawać się będą na posiedzenia w powozie, który ciągnąć będą orły, pobobnie jak ciągnęły niegdyś Jowisza; piękne damy odbywać będą swą przejazdke w rydwanach na kształt muszli zrobionych, i od gołębi ciągniętych, podobnie jak niegdyś Wenus; a młodzież panicze, dosiadłszy kondorów, jechać będą obok drzwiczek rydwanu. Pierwsza, długa przejazdka, która nastąpi, już się nie na po-

lach Elizejskich, ale o kilka set sążni nad powierzchnią morza odbywać będzie. Piękna pogoda, której nigdy nie masz na ziemi, może w górnych przestrzeniach się znaleźć. Atoli wielki ten postęp okazuje się nie tylko na samym ładzie, ale nawet na wodzie. I tak: Statki parowe już ustają. Pewne towarzystwo delfinów podjęło się pomiędzy Francją a Anglią załatwić wszelką przeprawę. Wielebny zamyślają grzbietem swoim zastąpić brygi, awizy i korwety. Mieszkańcy Wenecji chcą spalić wszystkie gondoly, których miejsce mają u nich zastąpić morskie świnki; odąd nie będzie cięższych statków pocztowych, jak tylko o sile sześciu milionów śledzi. Podróż na morzu nie będzie już podlegać żadnemu niebezpieczeństwu, jedna tylko ryba haj jeszcze do pokonania pozostaje. P. Martin właśnie teraz rozmyśla, jakimby sposobem tę morską hygienę ułatwić.

Znaczyć bieliznę za pomocą stempla. — Większa część inkaustów chemicznych, jakie zwykle do znaczenia bielizny zalecają, okazuje się być niedogodną do praktycznego użycia, ponieważ łatwo zniszczyć się daje. P. Hänle w Lahr proponuje z tego powodu inny sposób, nierównie lepszy, przy którym węglika się używa. Na ten koniec każemy sobie zrobić z mosiądzu lub żelaza mały stempel z wypukłą cyfrą. Rozpuściwszy dwa luty cukru w jednym łucie wody, naciera się tem i wysusza to miejsce, które ma być znaczone. Poczem rozegrzawszy dość mocno stempel i przycisnąwszy go w to miejsce, trzyma się go na niem, w miarę gorącości przez dwie albo sześć sekund. Podczas tej operacyi spali się cukier i niejaka część włókien płótna albo bawełny, ale cyfra pokaże się w brunatnej barwie, która na wskróś przejdzie i już niczem zniszczoną być nie może. Cukier, nadając brunatną barwę, ochrania oraz płótno od zupełnego spalania. Doświadczając tego sposobu na kilku płatkach, w krótkim czasie nabędzie się potrzebnej wprawy. (R. Lw.)

Niżej podpisany, będąc umocowany do wydzierżawienia dóbr, o kilka mil od Poznania odległych, od Św. Jana r. b., wzywa chęć dzierżawienia mających by zechcieli zgłosić się u niego czem spieszniéj.

Gregor,
Kommissarz Sprawiedliwości.

Szanownym Producentom wełny donoszę niniejszém najuniżeniej, iż przybywszy znowu do Poznania, mieszkam w oberży „Zur deutschen Hause“ (dom niemiecki), ulica Lipowa Nr. 4., i proszę o łaskawę polecenia

w klasyfikowaniu owiec i gatunkowaniu wełny.

Schallmeyer, sortownik z Berlina.

Wszelkie gatunki najlepszych kart do grania poleca handel C. F. Binder w Poznaniu w rynku Nr. 82.

Bardzo dogodnie przenośne ogniska kuchenne ma w zapasie

M. J. Ephraim.

Poznań, w starym rynku No. 79. naprzeciw odwachu.

Sieczkarnie rozmaitego i najnowszego wynalazku i składu, to są młynki i żarna, maszyny do miażdżenia i krajania kartofli, jako też młynki końskie są w zapasie i sprzedają się po słusznym cenach, u

M. J. Ephraim,

w starym rynku No. 79. naprzeciw odwachu.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiej.

Dnia 5. Lutego 1839.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami	goto-wizną
Oblig. długu państwa	4	103 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{3}{4}$
Pr. ang. obligacye 1830.	4	102 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{3}{4}$
Oblig. premiov handlu morsk.	—	70 $\frac{1}{2}$	69 $\frac{3}{4}$
Oblig. Kurmarchii z bież. kup.	4	102 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{3}{4}$
Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt.	4	—	101 $\frac{3}{4}$
Berlińskie obligacye miejskie . .	4	103 $\frac{3}{8}$	102 $\frac{3}{4}$
Królewieckie dito	4	—	—
Elbląskie dito	4 $\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne . .	3 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{3}{4}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	—	104 $\frac{1}{2}$
Wschodnio-Pr. listy zastawne . .	3 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{3}{4}$
Pomorskie dito	3 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{3}{4}$
Kur- i Nowomarch. dito	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{3}{4}$
Szląskie dito	4	—	103 $\frac{1}{2}$
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i No- wej - Marchii	—	—	93
Złoto al marco	—	215 $\frac{3}{4}$	214 $\frac{3}{4}$
Nowe dukaty	—	—	18
Frydrychsдоры	—	13 $\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	12 $\frac{1}{2}$	12
Disconto	—	3	4